# DZIENNIK  POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.643 CZWARTEK 2.MARCA 1944 r. ROK V.


## PERTRAKTACJE ROSYJSKO - FINSKIE.

Moskwa ogłosiła wczoraj komunikat o pertraktacjach - choć jeszcze nie oficjalnych, toczących się między Rosją a Finlandią odnośnie warunków zawieszenia broni między obu wymienionymi państwami. Warunki podyktowane przez Rosję są następujące :

1/Zerwanie stosunków z Niemcami przez Finlandię i internowanie wojsk niemieckich, przebywających na terenach fińskich. W wypadku gdyby zadanie internowania Niemców przekraczało siły Finlandii, Rosja udzieli pomocy wojskowej i technicznej.

2/Powrót do stypulacji traktatu pokojowego z r.1940, przyczym wojska fińskie wycofają się poza linię graniczną, określoną tymże traktatem.

3/Natychmiastowe uwolnienie jeńców rosyjskich i obywateli sowieckich, przebywających w obozach i na przymusowych robotach.

4/Częściowa wzgl./w terminie późniejszym/ całkowita demobilizacja wojsk fińskich.

5/Kompensata szkód i strat poniesionych przez Rosję wskutek działań wojennych Finlandii, których wysokość ustali się na rokowaniach w Moskwie.

6/Odnośnie okręgu Petsamo decyzje zapadną po ustaleniu i obopólnym uzgodnieniu w rozmowach z Moskwą.

Przewodniczący delegacji fińskiej w Stockholmie został poinformowany o żądaniu Rosji natychmiastowego przyjęcia warunków, a w następstwie przeniesienia rokowań do Moskwy.

Komunikat podaje o przebiegu rozmów wstępnych. W połowie lutego b.premier fiński Passikiwi przybył do Stockholmu, gdzie za pośrednictwem wybitnego przemysłowca szwedzkiego nawiązana została łączność z ambasadorem Rosji madame Kołłątay. Passikiwi przeprowadził dwukrotnie rozmowy z p.Kołłątay pytając, czy Rosja pertraktowałaby z obecnym rządem fińskim. Amb.Kołłątay udzieliła odpowiedzi, że wprawdzie Rosja ma poważne zastrzeżenia pod adresem obecnego rządu, ale w interesie pokoju skłonna jest pertraktować o zawieszenie broni. W czasie drugiej rozmowy podano delegacji fińskiej warunki rosyjskie. Komunikat sowiecki stwierdza ponadto, że Rosja nie wysuwała nigdy żądania bezwarunkowej kapitulacji ani okupacji Helsinek i innych miast fińskich przez wojska rosyjskie. O rozmowach z delegacją fińską i warunkach zawieszenia broni Rosja informowała szczegółowo Anglię i Stany Zjednoczone.

Warunki rosyjskie zostały wczoraj urzędowo ogłoszone przez radio fińskie w audycjach dla kraju, a rząd przedłożył je parlamentowi do obrad i powzięcia decyzji. Prasa rosyjska zamieściła komunikat moskiewski bez żadnych komentarzy, wyrażając tylko radość z możliwości zawieszenia broni na jednym odcinku frontu.

Londyn wydał wczoraj radiowe orędzie do Austriaków, służących w wojsku niemieckim w Finlandii - apelując do nich, by nie stawiali oporu przy internowaniu. Winni bowiem pamiętać, że wojna przeciw Hitlerowi toczy się również o oswobodzenie Austrii i obowiązkiem ich jest współpracować w walce o wolność. Londyn powitał warunki rosyjskie z zadowoleniem, określając je jako umiarkowane. Waszyngton omawiając sytuację rosyjsko-fińską stwierdził, iż mimo utrzymywania stosunków z Finlandią nie interweniował na jej korzyść u Sowietów. Jest to ostrzeżeniem dla Bułgarii, iż w wypadku jej kapitulacji, nie może liczyć na interwencję Rosji, z którą utrzymuje stosunki dyplomatyczne. Tak Londyn jak i Waszyngton podnoszą zgodnie, iż w wypadku odrzucenia warunków rosyjskich przez Finlandię, czekałaby ją później tylko bezwarunkowa kapitulacja.

## NOWE UDERZENIE ROSYJSKIE.

Kwatera sowiecka donosi o przełamaniu frontu niemieckiego nad rzeką Narwą. Rosjanie utworzyli na zach.brzegu rzeki przyczółek długi na 35 km.a głęboki na 15 i prze-

cięli linię kolejową Narwa-Rowal na szerokości 15 km., zdobywając 7o miejscowości. Usadowiono się również na zach. brzegach jeziora Pejpus, zajmując tereny estońskie. Uderzenie na Psków przynosi nowe i wielkie sukcesy. -- Zdobyto tu 25o miejscowości, walki toczą się już na przedmieściach Pskowa, wojska rosyjskie przecięły linię kolejową Psków-Połock, łączącą odcinek bałtycki ze środkowym. Drogi odwrotu wojsk niemieckich są bezustannie bombardowane. Wszczęto również silny atak w rejonie Witebska, zdobywając 3o miejscowości. - Nowa ofenzywa sowiecka rozwija się na Bobrujsk, brak jeszcze o niej szerszych wiadomości.

INNE FRONTY.

---

DALEKI WSCHÓD. - Amerykanie wysadzili desant na wyspach admiralicji. Gen. Mac Arthur który przypatrywał się operacji oświadczył, że Japończycy zostali zupełnie zaskoczeni. - Działania w archipelagu Bismarcka dobiegają końca. Na Nowej Gwinei wojska amerykańskie postępujące od Saidor w kierunku Madang dotarły do przylądka Keplera. Na froncie arrakańskim w Birmie 14-ta armia toczyła 8. oo. Japończyków. Dwieście amer. bombowców atakowało Rabaul na N. Brytanii.

ZACHÓD. - W dzień eskadry amer. zbombardowały Brunszwik. Obrona myśliwców bardzo słaba. Zestrzelono 3 niem. maszyny, tracąc 9 własnych bombowców. W nocy formacje Moskito atakowały zach. Niemcy.

POŁUDNIE. - Trzecia gwałtowna ofenzywa niemiecka na przyczółku Anzio została wczoraj zatrzymana. Również pod Carroceto nie poczynili Niemcy żadnych postępów. Na froncie armii tylko walki patroli.

ROZNE WIADOMOSCI.

---

- Wojska bułgarskie okupowały dalsze terytoria greckie, luzując dywizje niemieckie przerzucone na front włoski i do Jugosławii. Londyn i Moskwa wyrażając swe oburzenie podkreślają, że Bułgaria trzyma się swej linii postępowania z przed lat trzydziestu i dopiero nader drastyczne środki, które jakie ją spotkać muszą, potrafią zmienić jej germanofilskie nastawienie.

- W Argentynie przewrót rządowy, który usunął dotychczasowego prezydenta Ramireza ma charakter wybitnie reakcyjny i faszystowski. Obecny wiceprezydent płk. Juan Perron jest przedstawicielem najbardziej proosiowego ugrupowania oficerów. Prasa amerykańska zaznacza, że jedynym łącznikiem między Argentyną a osią jest Hiszpania, ułatwiająca agentom faszystowskim i fallangistom akcję propagandową. Obecny rząd stoi wobec zbliżającej się rewolucji, bowiem antyfaszystowskie nastroje w kraju rosną błyskawicznie. Zastępca Hulla - Stettinius oświadczył ambasadorowi Argentyny, że USA pilnie obserwuje obecny kryzys Argentyny.

- Do Ankary przybył przewodniczący pomocy uchodźcom wojennym. Oświadczył on, że oczekuje się powiększenia liczby uchodźców z Węgier, Rumunii i Bułgarii i w związku z tym opracowuje się możliwości ich rozlokowania. -

- Dziewięciu biskupów duńskich wydało list pasterski, potępiający niemieckie postępowanie w Danii. List zawiera takie zdanie : -- "Potępiamy fakt, że nie uznawane są w Danii prawa i zasady obowiązujące. Jesteśmy w żałobie po tych, którzy padli ofiarą przemocy i siły.

- Radio Budapeszt donosi, że na znanego faszystę Farinacciego został wykonany zamach, jednak wyszedł on cało.

- W USA odbył się zjazd przedstawicieli kupców polskich. W przemówieniach wyrażono wiarę, że prezydent Roosevelt zostanie wybrany poraz czwarty prezydentem USA i nie dopuści do okrojenia granic Polski.

- Do Anglii przybywają już setki samolotów transportowych, które będą przewoziły rannych po rozpoczęciu inwazji na zachodzie. Na froncie afrykańskim przewieziono już tymi samolotami ponad 5o.ooo rannych. Minister lotnictwa brytyjskiego Sinclair oświadczył w Izbie Gmin, że dowództwo wojsk lądowych, powietrznych i morskich wydało ostatnie zarządzenia co do inwazji na Europę.

N. FUNDUSZ PRASY : Od Floriana-5o, Sympatycy-5oo, Bugacz-2oo, K.Ch.-2o, J.R.-2o, Fajka-2o zł.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godz. 8.3o rano.

---

- Premier węgierski Kallay ma złożyć dzisiaj w parlamencie oświadczenie odnośnie polityki zagranicznej i wewnętrznej Węgier. --

- Ostatniej nocy silne formacje angielskie operowały nad Niemcami.

- W czasie akcji powietrznej w ub. tygodniu alianci stracili nad Niemcami 412 samolotów, co nie sięga nawet 3% maszyn w akcji. - Dla porównania należy przytoczyć, że w okresie największych nalotów na Anglię, w których brało udział 4.ooo samolotów niem. odsetek strat Luftwaffe wynosił 12%. Ciekawszym jest jeszcze fakt, że dziś straty strony broniącej są wyższe od atakującej. Niemcy stracili bowiem 67o samolotów. Straty sojuszników obracają się w granicach, w których mogą być z łatwością i z nadwyżką pokrywane bieżącą produkcją.

## NIEPOKOJE WASALI NIEMIECKICH.

Postępy ofenzywy sowieckiej wywołały panikę przede wszystkim w Rumunii i Bułgarii. - Oba te kraje zdają sobie doskonale sprawę --- z tego, że ataki rosyjskie skierowane ku południowi mają na celu zachwianie południową --- flanką niemiecką, którą w jej systemie obronnym tworzą Rumunia i Bułgaria. Oba te kraje - związane z polityką niemiecką nie ze względu na ich interes państwowy, ale przede wszystkim w celu uzyskania konjunktury, która jeszcze -- przed dwoma laty otwierała przed nimi bardzo korzystne perspektywy, rzuciły wszystko na jedną kartę i dlatego dzisiaj znalazły się niespodziewanie w ślepej uliczce, z której niema żadnego wyjścia. Przy tym jest rzeczą bardzo znamienną, że o ile Bułgaria na tej transakcji wyszła bardzo dobrze, o tyle polityka rumuńska kroczyła od pierwszej chwili trudnymi do zrozumienia zygzakami. Bułgaria otrzymawszy od - Niemców w nagrodę za pomoc w pokonaniu Jugosławii wielkie części Grecji i Jugosławii, a następnie korzystne rozstrzygnięcie konfliktu z Rumunią /Dobrudżę/, starała się oprzeć na - polityce bardzo ostrożnej. Dlatego biorąc pod uwagę wewnętrzne stosunki w kraju, rząd bułgarski nie wypowiedział wojny Sowietom, motywując to koniecznością zachowania pogotowia wobec - Turcji oraz pełnienia roli żandarma na Bałkanach. Zachowując więc poprawne stosunki z Sowietami, mogła uniknąć bombardowania rosyjskiego, ale naraziła się równocześnie na agitację bolszewicką, która wśród szerokich warstw społeczeństwa bułgarskiego pada na grunt chłonny i podatny. To też gdy Niemcy zaczęli na Wschodzie tracić grunt pod nogami, gdy armie niemieckie szybko znalazły się opodal granicy ru - ńskiej, Bułgarię zaczęło ogarniać coraz większe zdenerwowanie. Wielkie naloty angielskie z baz Bliskiego Wschodu, możliwość atakowania lotnisk włoskich, obawa przed wzmagającą się - agitacją sowiecką, a przede wszystkim bliskość frontu i obawa przed atakiem ze strony Turcji, wreszcie groza wojny partyzanckiej, która z -- Jugosławii zaczyna powoli przenikać do Bułgarii - to wszystko stworzyło sytuację trudną i sprezentowało na dzień jutrzejszy wprost nieoczekiwane widoki. Co się dzieje za kulisami niewiadomo, w każdym razie biorąc pod uwagę -- jej położenie polityczne w ramach rozgrywających się wypadków, trudno bardzo powiątpiewać w pogłoski, krążące jeszcze w listopadzie ub.- roku, że poseł niemiecki wręczył premierowi --- bułgarskiemu notę z zagrożeniem represji gdyby rząd ustąpił przed opinią publiczną, domagającą się wycofania Bułgarii z wojny. W ostatnich czasach sytuacja wewnątrz kraju uległa znacznemu pogorszeniu, bombardowanie angloamerykańskie wywołało popłoch, zerwane połączenia telefoniczne i telegraficzne, --- ogłoszenie przez radio sofijskie rozporządzenia, przewidującego ewakuację wszystkich większych miast, zamknięcie uniwersytetów i szkół - jest objawem paniki, która zaczyna ogarniać również sfery rządowe. Równocześnie coraz bardziej niepokojące wiadomości, które nadchodzą z frontu wschodniego, nie - mogą przyczynić się do uspokojenia. W ten sposób znalazła się Bułgaria pod naciskiem niepomyślnej konjunktury tymbardziej, że -- podtrzymanie jej leży w interesie państw - zjednoczonych, a przede wszystkim Sowietów. Zwłaszcza, że plan Rosji jest wyraźny i --- prosty. Uderzenie na Rumunię wywołałoby -- niewątpliwie jej rozprężenie. Rumunia bowiem w tej wojnie wyszła bardzo niekorzystnie. Okrojona z dwóch stron, z jednej na - rzecz Węgier, a z drugiej na rzecz Bułgarii, mimo wszystko ona jedynie krwawi się w interesie Niemiec, bez względu na to czy przyniesie jej to jakiekolwiek korzyści, poza - tym przez cały czas w sposób rabunkowy --- eksploatowana, co oczywiście musiało wreszcie wśród społeczeństwa wywołać naturalny odruch protestu. Trudno więc dziwić się, że wewnątrz kraju atmosfera jest silnie na - pięta. Że Rumunia jest niepewna o tym wiedzą również dobrze Węgry i w tym właśnie - szukać należy genezy pogłosek o bloku węgiersko-rumuńskim przeciw Sowietom, nawet - za cenę pewnych koncesji terytorialnych. - Oczywiście trudno dać wiarę tym koncepcjom, ale wobec grozy sytuacji wszystko jest możliwe. Węgry nie mogąc się wycofać z wojny w obawie represyj niemieckich, z jednej --- strony zapewniają co chwila państwa anglosaskie o swoich sympatiach dla aliantów, - zaś z drugiej strony nawet gotowi byli do niewielkich ustępstw terytorialnych, byle - tylko zabezpieczyć się przed Sowietami. Że w te wszystkie pomysły nie wierzy Bułgaria to pewne. Rząd bułgarski jest przekonany, - iż Rosja gotowa jest na wszelkie wysiłki, - byleby tylko poprzez Rumunię i Bułgarię -- sięgnąć na Bałkany i w ten sposób zyskać - wpływy w państwach południowo-europejskich. Oczywiście wywołuje to nastroje silnego -- zdenerwowania tymbardziej, że wszyscy mają w pamięci artykuł, ogłoszony niedawno w sowieckim piśmie "Wojna i roboczyj kłas", iż z chwilą klęski Niemiec, ich satelici nie - mogą liczyć na większe względy niżeli Niemcy same.

## TRAGICZNA WEDROWKA LUDOW.

Jeszcze przed wybuchem obecnej wojny Hitler postawił zasadę,że celem uniknięcia konfliktów między poszczególnymi państwami należy przede wszystkim rozwiązać zagadnienie mniejszości narodowej. Recepta narodowo-socjalistyczna była krótka. Przesiedlić mniejszości i w ten sposób stworzyć w Europie państwa jednolite pod względem etnograficznym. Ta zasada stojąca już wówczas daleko poza granicami możliwości praktycznych,w czasie wojny przyjęła charakter masowy,zgoła inny niżeli przed wojną,stała się środkiem do wyniszczenia narodów europejskich,zastosowanym przedewszystkim tam,gdzie wchodziły w grę interesy niemieckie. W ten sposób jak się okazuje z broszury,opublikowanej niedawno przez wydawnictwo "Unra" w Londynie,wyrzucono z ich siedzib 3o do 4o milionów ludzi. Oczywiście jest to nieodzownie związane z pozbawieniem tych ludzi ich własności,którą musieli zostawić na dawnym miejscu zamieszkania. Wielu też zginęło wskutek tragicznych warunków,w jakich się w ten sposób znaleźli. W tej strasznej wędrówce zmaltretowanych i umęczonych narodów stoi na pierwszym miejscu Rosja z dwunastu milionami ludności,która schroniła się przed okupacją niemiecką na wschód kraju. Ilość wysiedlonych Żydów,przeważnie zresztą potem wymordowanych,wynosi 4 miliony. Około 12 milionów robotników,głównie Polaków,Francuzów i Czechów,zostało zmuszonych do porzucenia swych siedzib i stałych miejsc zatrudnienia oraz przerzuconych do Rzeszy,dla wzmocnienia jej potencjału wojennego,gdzie też wielu z nich zginęło. Liczby te nie obejmują ludności,która musiała schronić się z miast przed nalotami,a przede wszystkim nie obejmują olbrzymich ilości mieszkańców Chin,którzy opuścili swe ojczyste strony przed inwazją japońską. Nie zawierają też ludności polskiej,przesiedlonej przez Niemców ze Śląska,Poznańskiego i Pomorza,ani też tej ludności,którą Niemcy wysiedlają z mieszkań w gubernatorstwie. Mimo to liczby dotyczące tylko samej Europy są przerażające. Nasz kontynent nie przeżył czegoś podobnego od epoki najazdu hord azjatyckich. U podstawy tego kataklizmu tkwi wyłącznie idea manii wielkości Hitlera,której przyświecały dwa cele : zabezpieczenia Niemcom obszaru życiowego i skupienie przestrzenne rasy niemieckiej. Z punktu widzenia idei przewodniej hitleryzmu postępowanie Niemców jest logiczne , natomiast nowością jest brutalna metodyczność,z jaką starają się tę ideę zrealizować. Prawie pół miliona Francuzów wysiedlono z Alzacji i Lotaryngii,na ich miejsce przybyło 3oo.ooo Niemców. W Morawach i Czechach poobsadzali swymi kolonistami wszystkie ważniejsze ośrodki strategiczne : w samej Pradze osiadło 2oo,ooo Niemców,przyczym dookoła miasta stworzony został jakby pierścień 7o-ciu tysięcy kolonistów niemieckich. Bez porównania cięższy jest los Polaków. Celem niemieckim było odcięcie od Polski wszystkich jej prowincyj zachodnich i wcielenie do Rzeszy,jeżeli zaś program ten nie został dotychczas w całej pełni zrealizowany,to w każdym razie nie ze względu na jakiekolwiek pobudki moral e. W końcu i w tępych mózgach hitlerowskich zaświtało zrozumienie faktu,że bez rolników trudno się obejść. Poza tym dowództwo niemieckie żądało coraz więcej ludzi,wobec czego kolonizacji nie można było przeprowadzić według pierwotnych zamierzeń. W każdym razie pół miliona Polaków zdołano z naszych kresów zachodnich wyrzucić. O ile chodzi o Kubań i Ukrainę,to Niemcy zamierzali utworzyć tutaj rodzaj kolonii z ludnością miejscową w roli niewolników,osiedlając przy tym własnych specjalistów w dziedzinie agronomii jako klasę rządzącą. Ciekawy był ich plan, przewidujący wysłanie setek tysięcy Holendrów do zachodniej Rosji. W zachodniej Polsce osadzili już lo tys.Holendrów. Wysiedleniem zostali również dotknięci Niemcy przede wszystkim z krajów bałkańskich i bałtyckich i umieszczeni w zachodniej Polsce. Trzeba wziąść pod uwagę,że dziś w tej tragicznej wędrówce ludów,wywołanej szaleńczymi planami półinteligenta,jakim jest kanclerz Rzeszy,mieści się ogrom bólu i nieszczęścia,którego nikt nie zdoła wynagrodzić. Wojna się skończy i ludzie ci będą chcieli wrócić do swych krajów ojczystych. Zacznie się więc znowu wędrówka ludów. W każdym razie jeżeli następne pokolenie potrafi sobie bodaj w setnej części uzmysłowić ogrom tego dramatu,to wojna więcej się już nie powtórzy.

-o-o-o-

Do P.T.CZYTELNIKOW. - Koszta - związane z wydawaniem prasy,a więc Dziennika i Tygodnika,jak drukarni,maszyn,papieru,farby,lokali i t.p.wzrosły tak znacznie wskutek szalejącej drożyzny,że z największym trudem kontynuujemy swą dotychczasową pracę. Dlatego zwracamy się do P.T.Czytelników i Sympatyków naszych wydawnictw o składanie datków i regularne uiszczanie prenumeraty na fundusz prasowy w granicach swych możliwości.

---oooOooo---